

R E C E N Z J E I P R Z E G L Ą D Y

KS. TOMASZ HERGERSEL, *Osiem błogosławieństw. Istota życia chrześcijańskiego*, Wrocław 1999, ss. 126.

Jezus Chrystus głosząc swoją naukę, porywał tłumy, a Jego błogosławieństwa ciągle pozostają jedną z najbardziej fascynujących kart Ewangelii. Stąd też chciałbym zwrócić szczególną uwagę Czytelników na książkę *Osiem błogosławieństw. Istota życia chrześcijańskiego* ks. Tomasza Hergesela, poświęconą błogosławieństwom

Jezusowym, będącym treścią życia ludzi wierzących. Książka ukazała się na wrocławskim Papieskim Wydziale Teologicznym i została dedykowana księdzu prałatowi Janowi Czaplińskiemu, budowniczemu kościoła Świętej Trójcy we Wrocławiu.

Wprawdzie autor tej książki jest osobą znaną od lat nie tylko we wrocławskim środowisku naukowym, niemniej jednak postaram się pokrótce przedstawić jego – jakże barwną – postać. Ksiądz prałat prof. dr hab. Tomasz Hergesel urodził się 17 maja 1943 roku w Dobrzemiu Wielkim. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu z rąk J. E. ks. kard. Bolesława Kominka przyjmuje 21 czerwca 1969 roku święcenia kapłańskie. Po obronie pracy licencjackiej z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu kontynuuje studia na Biblicum w Rzymie (licencjat). Pracę doktorską z teologii biblijnej broni na rzymskim Gregorianum. Habilitację z teologii (nauki biblijne) uzyskuje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jako biblista – specjalista od Nowego Testamentu – z wielką pasją oddaje się pracy naukowej i wychowawczej wśród kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym i na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu oraz na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Ogromna wiedza i erudycja ściągają na wykłady młodego naukowca tłumy studentów. Doskonale włada kilkoma językami. Zapraszany jest z wykładami do Republiki Federalnej Niemiec i Włoch. W 1989 roku prowadzi wykłady z Biblii na uniwersytecie na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Twórczą działalność naukową niespodziewanie przerywa choroba. W 1991 roku poddaje się operacji serca. Dwa dni po zabiegu następują nieprzewidziane powikłania: udar mózgu z pełnym paraliżem prawej strony ciała i całkowitą afazją motoryczną – zupełna niemożność porozumiewania się przy pomocy mowy. Ksiądz Tomasz jednak nie poddaje się i zaczyna wszystko od początku. Przy pomocy przyjaciół i życzliwych sobie osób z wielkim samozaparciem podejmuje trud codziennej żmudnej i uciążliwej rehabilitacji: nauka alfabetu, podstawowych słów, następnie zdań i podstawowych czynności ruchowych. Ogromny wysiłek z czasem przynosi rezultaty. Ponieważ w latach szkolnych amatorsko zajmował się malarstwem i rzeźbą, w 1995 roku postanawia ponownie sięgnąć po farby. Wprawdzie prawa ręka jest wciąż niesprawna, ale maluje lewą. Tak powstają pierwsze po przebytej chorobie obrazy. Malarstwo staje się swoistą terapią i oderwaniem od smutnej rzeczywistości. Patrząc na pełne barw, cieni i światła impresje, odnajdujemy w nich formę wizualnej

ewangelizacji, której ks. prof. Hergesel oddaje się z prawdziwą pasją. Ciężka choroba nie stała się końcem, ale początkiem jego nowej aktywności.

Obecnie książdż prof. dr hab. Tomasz Hergesel kieruje katedrą teologii biblijnej na Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu. Jest autorem pięciu książek naukowych i około 150 artykułów. Jego obrazy są wystawiane w różnych miastach Polski, a także w Niemczech.

Fascynacja prostotą i głębią Chrystusowych błogosławieństw stała się dla ks. Hergesela inspiracją do napisania książki *Osiem błogosławieństw*. We wstępie autor zwraca uwagę, że Katechizm Kościoła Katolickiego, ogłoszony przez Ojca Świętego Jana Pawła II, omawiając nauczanie Chrystusa, nawiązuje do błogosławieństw. Zawarte są one w Ewangelii według św. Mateusza (Mt 5, 3-12) i św. Łukasza (Łk 6, 20-23). Poprzez ogłoszenie błogosławieństw Jezus podejmuje obietnice dane narodowi wybranemu od czasów Abrahama. Wypełniając błogosławieństwa, człowiek realizuje swoje powołanie do szczęścia. Błogosławieństwa są odpowiedzią na naturalne pragnienie szczęścia. Szczęście człowieka płynie z poddania się Bogu (KKK 1716-1729).

Następnie Autor w skrócie przedstawia opinie teologów: „J. Archutowski zauważa, że w Kazaniu na Górze Chrystus podał swoim uczniom najważniejszy kodeks postępowania. J. Homerski wskazuje dwa kierunki interpretacji Kazania na Górze; pierwszy usiłuje ograniczyć zakres obowiązywania zawartych w nim postulatów, natomiast drugi aprobuje całkowicie ich moc wiążącą. [...] J. Drozd nazywa błogosławieństwa konstytucją królestwa Bożego, natomiast abp H. J. Muszyński określa je mianem bramy prowadzącej do zrozumienia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Bp K. Romaniuk wskazuje na duchowy charakter błogosławieństw. [...] J. Machniak twierdzi, że chrześcijanin końca XX wieku, który żyje z dala od ojczystych stron Jezusa i Jego sposobu myślenia, nieustannie dąży do zrozumienia słów Mistrza z Nazaretu” (s. 11-12).

We wprowadzeniu czytamy: „Jezus przemawiał nie tylko z mocą (Mk 1, 27); mówił językiem zrozumiałym, choć nie pozbawionym uroku pewnej tajemniczości. [...] Bez trudu odnajdujemy w Jego nauczaniu trzy główne nurty starotestamentowej tradycji: słowo prorockie, pouczenia kapłańskie i radę mędrca, o których wspomina Jeremiasz (Jr 18, 18). Z Ewangelii św. Mateusza wynika, że podział ten utrzymał się jeszcze w Kościele apostołskim (Mt 23, 34).

Błogosławieństwa i złorzeczenia nadają poezji biblijnej swoistego wyrazu [...], poezji, gdyż w prozie są prawie nieobecne. Choć przenikają trzy wymienione nurty literatury biblijnej, z żadnym się nie utożsamiają [...].

W Nowym Testamencie błogosławieństwa pojawiają się w wielu miejscach i padają nie tylko z ust Jezusa (por. Łk 14, 15; Jk 1, 12; Ap 22, 14); nie wszystkie – które On wypowiedział – utrwalono w Ewangeliach (por. Dz 20, 35). Marek w ogóle je pomiął, zaś szczególnie upodobali je sobie Łukasz i Mateusz. Umieścili je na początku dłuższych mów Jezusa. Kontekst ewangelijny nie nadaje im znaczenia programowego, co wyraźnie zaznaczył Mateusz. Błogosławieństwa otwierają pierwszą wielką mowę – Kazanie na Górze – a odpowiada im wizja błogosławionych i potępionych z mowy ostatniej (Mt 23, 31-46). [...] Miejsce, jakie Ewangeliści zapewnili błogosławieństwom w swoich dziełach, upewnia nas, iż dojrzeli w nich istotę orędzia Jezusa-Nauczyciela i sens życia chrześcijańskiego” (s. 13-14).

Osiem błogosławieństw. Istota życia chrześcijańskiego – ta publikacja ks. prof. Hergesela – składa się z dwóch części.

Część pierwsza zatytułowana została *Szczęście i błogosławieństwo w rozumieniu starożytnych*. Rozdział I omawia pokrótce błogosławieństwa starotestamentowe. „Jeżeli wyraz «błogosławiony» mówi o człowieku, to chyba dlatego, że zgodnie – z przekonaniem biblijnym – wszelkie błogosławieństwo pochodzi od Boga. Lecz znowu trzeba zauważyć: błogosławieństwo, jakiego spodziewał się Izraelita, nie wykraczało zasadniczo poza granice doczesności”. Rozdział 2 przedstawia poglądy starożytnych Greków na temat szczęścia: „Dotykając zagadnienia szczęścia, nie sposób pominąć Greków, którzy niejednokrotnie zastanawiali się nad jego sensem i nad sposobami jego osiągnięcia”. Rozdział 3 przedstawia błogosławieństwa judaistyczne.

Część druga *Programowe błogosławieństwa ewangelijne* składa się z ośmiu rozdziałów, które odpowiadają poszczególnym błogosławieństwom z Ewangelii Mateuszowej. Zawarta w nich interpretacja błogosławieństw obejmuje trzy kręgi zagadnień: systematykę możliwych archetypów, sprawę ich autentycznego brzmienia i znaczenie w strukturze Ewangelii. Ostatnie dwa kręgi tworzą jedność dialektyczną i rozdzielenie ich – co najmniej w odniesieniu do poszczególnych błogosławieństw – byłoby zabiegiem sztucznym, dlatego zostały rozpatrzone równocześnie.

Zatrzymując się w refleksjach nad błogosławieństwami Jezusa, dostrzegamy, jak wielka jest przestrzeń pomiędzy starotestamentowym odczuciem szczęścia a Jezusową nauką. Błogosławieństwo, jakiego spodziewał się Izraelita – jak już wspomnieliśmy – nie wykraczało zasadniczo poza granice doczesności, a drogą prowadzącą do pomyślności było zachowanie Prawa.

W Zakończeniu ks. prof. T. Hergesel pisze: „Jezus rozpoczyna od ukazania postawy ubóstwa jako drogi prowadzącej do szczęścia, już na wstępie zmieniając radykalnie judaistyczne myślenie, w którego centrum znajdowała się idea łącząca bogactwo z błogosławieństwem. Kontynuacją nowego, Jezusowego spojrzenia na szczęście człowieka są kolejne błogosławieństwa. Słyszymy w nich, że ludzie płaczący, łagodni, poszukujący sprawiedliwości, okazujący miłosierdzie, posiadający czyste serce, czyniący pokój i cierpiący dla sprawiedliwości będą *makarios*, czyli szczęśliwi. W ten sposób Jezus udoskonalił starotestamentowe przykazanie miłości, uszczegółowił je w błogosławieństwach”.

Warto też zwrócić uwagę na bardzo bogatą bibliografię, zamykającą całość publikacji, a dotyczącą w szczególności Chrystusowych błogosławieństw.

Błogosławieństwa, zbudowane na zasadzie paradoksu, nie przestają zachwycać swą prostotą i głębią. „Wynoszą na piedestał to, co małe w oczach świata. Ich realizacja zapewnić może nie tylko szczęście wieczne, ale także doczesne. Stanowią ciągle aktualne wyzwanie, z którym zmierzyć się trzeba każdemu, kto kroczy za Chrystusem”.

Książka *Osiem błogosławieństw* napisana jest wartkim, zrozumiałym językiem i stylem przemawiającym do współczesnego człowieka, zarówno tego dorosłego, jak i młodego. Czytający czerpie z niej wiele zadowolenia. Dlatego warto polecić tę książkę zarówno dorosłym, jak i młodzieży, a szczególnie katechetom. Warto też sięgnąć do tej pozycji i zastanowić się głęboko jeszcze raz nad istotą Chrystusowych błogosławieństw. Osiem błogosławieństw, będących treścią życia ludzi wierzących, „winny stanowić nieustanne tworzywo dydaktyczne dla wykładowców, ojców duchownych w seminariach, kaznodziejów oraz naukowców i badaczy”.

Wrocław

KS. ZYGMUNT JAROSZEK